

Ostatnia część popularnej włoskiej trylogii, która udowadnia, że czasem warto postawić wszystko na jedną kartę.

Z tarasu na dachu Penelope Green spogląda na migotliwe wody Zatoki Neapolitańskiej, na cytrynowy gaj i ogród, w którym kwitną magnolie.

Czy ziścił się jej włoski sen?

Wyobraźcie sobie, że łapiecie powrotny prom do domu i schodzicie na brzeg zabudowany wielobarwnymi fasadami domów, skąd wypływają chmary rybackich łodzi, a zakochane pary idą na aperitif do ulubionej kafejki.

Dla Penny i jej włoskiego ukochanego idylliczna wysepka o nazwie Procida wydaje się miejscem, jakiego poszukują. Najpierw jednak Penny musi znaleźć drogę do zamkniętej wyspiarskiej społeczności.

Z wyspiarzami łączy ją jedno: upodobanie do smacznego jedzenia, dlatego wyznacza sobie cel – opanować tajniki procidańskiej kuchni i stać się kimś więcej niż tylko gościem na wyspie.

Przy kuchennym stole, w gwarnych kawiarenkach i podczas długich lunchów w cieniu oplecionych winoroślą pergoli Penny uczy się włoskiej sztuki kulinarnej, zawiera przyjaźnie, odkrywa rytmy i tajemnice wyspiarskiego życia.

ŹRÓDŁO OPISU:

<http://lubimyczytac.pl/ksiazka/95147/na-polnoc-od-capri>

DOSTĘP 3.05.2015r.